

J. Harper, *Formy i układ liturgii zachodniej od X do XVIII wieku. Wprowadzenie historyczne i przewodnik dla studentów i muzyków*, przełożyła Małgorzata Kowalska, Musica Iagellonica, Kraków 1997, ss. 338

Z pierwszych stron książki dowiadujemy się, jakie motywy skłoniły autora – obecnie profesora muzyki na Uniwersytecie Walijskim w Bangor – do napisania niniejszej pracy. Otóż gdy pod koniec lat 70. na uniwersytecie w Birmingham Harper podjął wykłady mające na celu wprowadzenie w problematykę muzyki średniowiecznej, bez skutku poszukiwał podręcznika na temat liturgii owego czasu.

W zdobywaniu wiedzy o liturgii chrześcijańskiej pomogła mu praktyka chórzysty, organisty, a także kierownika muzycznego w latach gwałtownie postępujących zmian w Kościele. Szczególną rolę, co podkreśla sam autor, odegrał m.in. coroczny festiwal w Wiltshire, w pobliżu Edington, poświęcony muzyce XIV-wiecznego Kościoła monastycznego, gdzie był chórzystą, a później dyrektorem, oraz Metropolitan Cathedral Church of St Chad w Birmingham, w którym piastował funkcję kierownika muzycznego i poznał współczesną liturgię rzymską.

W zamierzeniu autora książka – dzieło pionierskie w angielskim piśmiennictwie – została pomyślana jako pomoc w zrozumieniu oficjalnej liturgii chrześcijańskiej na Zachodzie, ze szczególnym podkreśleniem tych form kultu, które swymi korzeniami sięgają średniowiecza. Potrzeba taka, według Harpera, jest konieczna, gdyż zmiany w liturgii, jakie daje się zaobserwować w wielu współczesnych Kościołach chrześcijańskich, zaszły tak daleko, iż czasami trudno jest uchwycić ich powiązania z praktyką średniowiecznego Kościoła.

Autor książki pragnie, aby poprzez jej lekturę czytelnik był w stanie odtworzyć choćby w części średniowieczną liturgię Kościoła, aby mógł zrozumieć, jaki był zamysł w takim a nie innym wykorzystaniu przestrzeni sakralnej świątyń, a także gdzie i jak ocalały teksty i muzyka stosowane były w liturgii.

Już na samym początku swej pracy John Harper uwrażliwia na kontekst historyczny, w jakim przyszło działać Kościołowi minionych wieków:

„Przywołując bogactwo liturgii średniowiecznej wraz z jej okazałym ceremoniałem, musimy ustrzec się przed romantyzowaniem. Średniowieczny Kościół miał swój udział w polityce, władzy, chciwości, skandalach, przesądach i słabościach, nie wspominając o takich ludzkich słabościach, jak brak kompetencji i lenistwo. Jednakże pozycja Kościoła, jego wpływ i znaczenie były bezsporne. Była to przede wszystkim jedyna w średniowiecznym świecie centralnie zorganizowana, wielonarodowościowa organizacja, mająca do swej dyspozycji znaczną część piśmiennej populacji Europy zachodniej. Podobnie jak wszystkie duże organizacje, Kościół potrzebował kodyfikacji swoich praktyk. Kodyfikacja taka była złożona i do dziś pozostaje niejasna. W ciągu stuleci była przedmiotem poprawek i interpretacji i – rzecz jasna (zwłaszcza w okresie przekazu ustnego i rękopiśmiennego) – ustalenia centralne i praktyka lokalna nie zawsze pozostawały ze sobą w zgodzie” (s. 21).

W odniesieniu do zachowanych materiałów omawiana praca ukazuje przeróżne aspekty praktyki liturgicznej. Zagadnienie to ujęte zostało w cztery główne części.

Pierwsza część książki traktuje o liturgii w Kościele zachodnim. Harper ukazuje tu etapy rozwoju różnorodnych form kultu, które kształtowały się w pierwszym tysiącleciu chrześcijaństwa. Wyróżnia sześć zasadniczych faz:

a) okres kształtowania, rozpoczęty bezpośrednio po narodzeniu Chrystusa, trwający do około połowy pierwszego tysiąclecia. Najbardziej wpływowe ośrodki kultu mieściły się wówczas na obszarze śródziemnomorskim (Jerozolima, Antiochia, Konstantynopol, Rzym);

b) od IV wieku – ustalenie praktyk i obrządków lokalnych (np. w Europie zachodniej: ambrożyjski, benewentyński, celtycki, gallikański, mozarabski, rzymski);

c) próba kodyfikacji i przyjęcia jednolitego wzorca kultu i organizacji kościelnej w Europie zachodniej w VIII i IX wieku, tzw. obrządek średniowieczny;

d) obrządek późnośredniowieczny – od XIII wieku obrządek średniowieczny zaadoptowany dla potrzeb Kaplicy Papieskiej w Rzymie, skąd rozprzestrzenia się po całej Europie;

e) schyłek XVI wieku – późnośredniowieczny rzymski obrządek staje się pełnoprawną, normatywną i międzynarodową formą kultu w Kościele rzymskokatolickim.

W rozdziale *Liturgia i Kościół średniowieczny* autor przedstawia najważniejsze grupy duchowieństwa oraz ukazuje architektoniczne szcze-

góły dotyczące powstawania katedr, kolegiat i fundacji monastycznych. Zwraca także uwagę na fakt, iż w średniowiecznej liturgii znikome było zaangażowanie laikatu. Jego rolę można określić jako bierną i pobożną. Nawet w skromnych, małych kościołach parafialnych kapłan, znajdując się na wschodnim krańcu świątyni, był oddalony od wiernych. Zasadnicza celebracja dokonywała się za przegrodą chórową (tak było do XV wieku); była więc częściowo, jeśli nie całkowicie, niewidoczna. Dlatego wierni potrzebowali dzwonka, który informował ich o poszczególnych etapach sprawowanej Eucharystii.

Do XV wieku w Kościele były obecne interesujące zjawiska związane z próbą zaangażowania świeckich w akcję liturgiczną. Otóż w ramach tzw. zwyczaju salisburskiego przy końcu procesji poprzedzającej mszę odmawiano modlitwy w języku narodowym, a w niektórych kościołach modlitwy w języku narodowym odmawiano podczas ofiarowania.

Druga, najobszerniejsza część książki, w usystematyzowany sposób przedstawia główne cechy liturgii średniowiecznej. Swoją wywód autor rozpoczyna od ukazania roku i kalendarza liturgicznego, w których codzienną liturgię regulowały cztery zachodzące i oddziałujące na siebie cykle: codzienny cykl oficjum i mszy, cykl tygodniowy, roczny cykl okresów liturgicznych (*temporale*) oraz roczny cykl dni świątecznych (*sanctorale*). Następnie przedstawione zostały i omówione księgi liturgiczne: średniowieczne, zawierające informacje i instrukcje oraz te używane w oficjum i podczas mszy; psalterz oraz godziny kanoniczne (*officium divinum*).

W kolejnym rozdziale autor omawia formę i znaczenie mszy. Dowiadujemy się tu, iż w średniowieczu msza i oficjum współistniały ze sobą; były częścią stałego cyklu wspólnej modlitwy tak we wspólnotach kolegiackich jak i monastycznych. Prawie do końca XV wieku msza i nieszpory celebrowane były w sposób bardziej wyszukany niż inne nabożeństwa. Stąd domniemywać można, iż zachowana muzyka wielogłosowa z pewnością została napisana na potrzeby takich właśnie uroczystości.

Celebracja mszy średniowiecznej koncentrowała się na osobie kapłana. W związku z tym omijano lub skracano zbiorowe elementy celebracji we wczesnym Kościele – oprócz Introitu, Offertorium i Communio, zanikały również homilia i modlitwy wstawiennicze. Także pocałunek pokoju, w którym pierwotnie brało udział całe zgromadzenie, został ograniczony do symbolicznego gestu oraz krótkiego, formalnego w swej wymowie werbetu i odpowiedzi. Tak więc w sytuacji, gdy praktycznie kapłan indywidualnie, niejako „prywatnie”, odprowadzał mszę, przestało istnieć zgromadzenie eucharystyczne.

W rozdziale poświęconym procesjom Harper wskazuje trzy miejsca liturgii, w których one występowały: w zakończeniu Laudes, przed mszą oraz na zakończenie niesporów. Najczęstsze były jednak procesje przed mszą, gdyż odbywały się one w każdą niedzielę.

W trzeciej części książki autor omawia okres po reformacji. W tym czasie formy i układ liturgii zachodniej były w zasadzie średniowieczne (praktycznie do 1964 roku jej postać nie uległa zmianie). Harper opisuje także postawę Kościoła rzymskokatolickiego wobec reformacji. Sobór Trydencki (1545-63), który był odpowiedzią na wystąpienie Marcina Lutra, przyczynił się do wzrostu duchowości i gorliwości wśród laikatu, a także do misji na wszystkich kontynentach świata.

W wyniku reformacji nowopowstałe Kościoły chrześcijańskie stały się oddzielnymi wyznaniem z charakterystycznymi dla nich własnymi praktykami liturgicznymi. Jedynie Kościół anglikański – jak zauważa John Harper – stworzył wyczerpujący, ustalony porządek liturgiczny wywodzący się z rytu średniowiecznego. Przykładem jest *Book of Common Prayer*, która zawiera podstawowe nabożeństwa oraz pieśni.

Ostatnia, czwarta część pracy angielskiego profesora muzyki, zajmuje się korzystaniem ze źródeł liturgicznych; tych, które zachowały się i są dostępne we współczesnych wydaniach. Najpierw autor dokonał ustalenia układu łacińskiej celebracji liturgicznej. W tym celu zdefiniował normę i opisał, jakie środki mogą pomóc w jej ustaleniu. Następnie opisał wybrane źródła średniowieczne. Większość z nich jest pochodzenia angielskiego. Przeważnie są to angielskie przedmowy i komentarze, które odpowiadają głównemu nurtowi obrządku rzymskiego. Jako takie są jednocześnie przykładami wariantów lokalnych występujących w zwyczajach diecezjalnych i monastycznych. Wyjątkiem jest tu jedynie późnośredniowieczny zwyczaj Kurii Rzymskiej (Papieskiej), który należy do źródeł innego rodzaju. Odwoływanie się do niego było jednak uzasadnione z uwagi na fakt, iż zwyczaj ten wywarł duży wpływ na ukształtowanie się Breviarza i Mszału trydenckiego.

Wśród zwyczajów diecezjalnych wyróżnić można następujące: zwyczaj Salisbury: Breviarz, Mszał, Księga Zwyczajów i Zwyczajnik, Ordo, Tonariusz, Directorium, Antyfonarz, Graduał, Procesjonarz; zwyczaj Hereford: Breviarz, Mszał; zwyczaj Yorku: Breviarz, Mszał, Procesjonarz; zwyczaj Kurii Rzymskiej: Breviarz, Mszał.

Wśród zwyczajów monastycznych (benedyktyńskich) Harper wyróżnia: Breviarz (opactwo Hyde, Winchester), Mszał (opactwo Westminster), Ordo (opactwo St Mary, York), Zwyczajnik (przeorat katedralny w Nor-

wich), Ordo (opactwo Barking – mniszki), Antyfonarz (przeorat katedralny w Worcester), „Obrzędy Durham” (przeorat katedralny w Durham).

Książka kończy się tzw. sekcją praktyczną, na którą składają się trzy aneksy. Pierwszy z nich to *Istotne rysy kalendarza liturgicznego*: cykl *temporale* w obrządku średniowiecznym i trydenckim oraz główne święta *sanctorale* w obrządku średniowiecznym i trydenckim. Drugi aneks poświęcony jest Psalterzowi. Zawiera indeks numeryczny psalmów wraz z ich liturgicznym umiejscowieniem w psalterzu ferialnym, alfabetyczny spis psalmów, kantyki zmienne, cykl tygodniowy psalmów, wybór psalmów własnych dla dni świątecznych oraz rozdzielenie psalterza w angielskiej *Book of Common Prayer*. Ostatni aneks to *Najczęściej wykorzystywane teksty chorałowe po łacinie i w polskim tłumaczeniu: ordinarium missae*, teksty oficjum, *Pater noster* oraz antyfony ku czci Najświętszej Maryi Panny.

Oprócz powyższego w sekcji praktycznej zamieszczona jest *Wybrana bibliografia* w następującym porządku: słowniki, wydanie źródeł podstawowych i tekstów, studia źródłowe i katalogi, materiały dodatkowe, bibliografia polska. Książkę kończy *Słowniczek pojęć kościelnych i liturgicznych*.

Formy i układ liturgii zachodniej od X do XVIII wieku Johna Harpera to solidne kompendium wiedzy na temat liturgii czasów minionych. Warto w tym miejscu podkreślić, że wzory kultu chrześcijańskiego, które oficjalnie skodyfikowano na przełomie IX-X wieku w Kościele katolickim obowiązywały aż do czasów Soboru Watykańskiego II (1962-65) – od XVI wieku mówiono o tzw. rycie trydenckim ściśle spokrewnionym ze średniowiecznym układem liturgii. Natomiast okres posoborowy to już czas, gdy można zaobserwować rosnący dystans między liturgią średniowieczną a liturgią współczesną. Aby zatem dobrze poznać to minione dziedzictwo warto – po lekturze książki Harpera – „wylapywać” to, co we współczesnej liturgii przetrwało z liturgii wcześniejszych.

Ks. Robert Kaczorowski